

GŁOS EKONOMIKA

dodatek bezpłatny





Rzeczpospolita Sztabińska

– dzieło życia Karola Brzostowskiego

W 1824 roku Karol Brzostowski w swoich dobrach zniósł pańszczyznę i nadał chłopom wolność osobistą z równoczesnym wydzierżawieniem im ziemi uprawnej, łąk, ogrodów, zabudowań gospodarczych. Kolejnym etapem było tworzenie samorządności wiejskiej oraz instytucji społecznych, jak: nauczanie, opieka lekarska, kasa pożyczkowa, zaopatrzenie. Następnym zadaniem stało się także uprzemysłowienie dóbr, przy którym każdy mieszkaniec miał zapewnioną pracę we dworze lub manufakturach. Początkowo Brzostowski oddawał chłopom jednomorgowe poletka, stosując system licytacji dzierżaw, co pobudzało chłopów do aktywności, stosowaniu płodozmianu, podnoszenia plonów. Przyczyniło się to do wzrostu zamożności chłopstwa i eliminacji pijaństwa.

Brzostowski opracował tzw. kodeks karny oparty na samorządzie, który sprawy konfliktowe między posiadaczami dóbr rozwiązywał większością głosów. Sam hrabia usilnie dbał m.in. o dopełnienie obowiązku posyłania dzieci do szkoły. Wokół dworu w Cisowie rozbudował gorzelnię, browar, cegielnię, tartak, młyn wodny, wiatrak, małe garbarnie.

Brzostowski był także ambitnym i zręcznym wynalazcą, miłośnikiem techniki opartej np. na skonstruowanej przez siebie dojarce, wirówce do mleka, czy choćby maszynie do obierania ziemniaków. Produkowane w jego dobrach wyroby sprzedawano poza region, a nawet do Rosji. Intensyfikacja gospodarki chłopskiej uczyniła zadłużony dotąd majątek ekonomicznie silnym, a okoliczne gminy dostatnymi.

Dalsza pomoc finansowa Pacy oraz realizacja umowy na odlewy do służ Kanalu Augustowskiego, pozwoliły Brzostowskiemu spełnić własne zamierzenia. Jakże? Wybudował hutę szkła, zaledwie w sześć miesięcy. Huta o powierzchni ponad 1000 m² nie ustępowała wielkością i nowoczesnością hutom szklanym w kraju i w Rosji. Piece szklarskie z żelaza były nowością w Polsce. Wyrabiano tam butelki, szyby, lichtarze, kałamarze, naczynia aptekarskie i laboratoryjne oraz zestawy stołowe.

W stosunkowo krótkim czasie Brzostowski wystawił formiernię oraz hutę maszyn rolniczych o łącznej powierzchni ponad 5000 m². Był to więc jeden z największych zakładów metalowych w ówczesnej Polsce. Asortyment wytwarzanych w Hucie Sztabińskiej maszyn, narzędzi oraz artykułów gospodarstwa domowego był imponujący. Obok młocarni i sieczkarni zakłady produkowały maszyny do obierania ziemniaków, do mieszania ciasta, drenowania pól, mechaniczne olejarki, sprzęt przeciwpożarowy, windy, sianie, ścienne zegary, plugi, młynki do zboża, walce itp.

Oprócz części do maszyn produkowano naczynia kuchenne, garnki, sagany, patelnie, misy mosiężne, a także pomniki cmentarne. Do dziś takie pomniki znajdują się na cmentarzach w Suwałkach, Augustowie, Bakalarzewie, Sejnach, Sztabinie, Kras-



nyborze. W manufakturach sztabińskich były zainstalowane urządzenia stanowiące szczyt ówczesnej techniki, np. maszyna parowa osile 20 koni mechanicznych, telegraf elek-

tromagnetyczny, jako pierwsze w Polsce tego rodzaju urządzenie, uruchomiony w 1850 roku.

Dokumentem prawnym, gwarantującym przyszłość całego dzieła wielkiego reformatora, miał stać się ostatni - trzeci - testament. Zawierał on nie tylko ostatnią wolę K. Brzostowskiego, lecz także szczegółowe instrukcje dalszego gospodarowania „Rzeczpospolitą Sztabińską”. Miał nadzieję, iż zapewni „instytucji rolniczo-fabrycznej” (jak ją nazwał) solidnego i uczciwego kontynuatora swej pracy. Z tego też względu 1/2 czystego zysku przeznaczył Brzostowski testamentem na placę dla administratora i jego rodziny. Niestety, ta decyzja - oparta na ufności w dobrą wolę swego następcy - okazała się fatalna w skutkach.

Nie zmienia to faktu, że dzieło życia ambitnego hrabiego zasługuje na uznanie. To właśnie jego wysiłki sprawiły, że niemal każdy w sztabińskich włościach potrafił czytać i pisać. To niebywale osiągnięcie w czasach, gdy ponad 80 proc. ówczesnego społeczeństwa było całkowitymi analfabetami. Brzostowski nauczył też polskiego chłopka kapitalizmu i powoli wdrażał do jego realiów. Jednocześnie gwarantował mieszkańcom darmową opiekę lekarską oraz powszechną edukację, dzięki czemu wielu uznaje go za protoplastę polskiego społecznika-socjalisty. Karol Brzostowski to ciekawa, zasłużona dla społeczeństwa i ambitna postać. Nie dziwi zatem, że ten wyjątkowy i nieco zapomniany przez ogół społeczeństwa Polak został Patronem Zespołu Szkół nr 5 w Elku.

MCH

Karol Brzostowski swoją Rzeczpospolitą Sztabińską budował w trudzie i znoju przez większą część życia. W tym czasie dokonał przełomowych zmian w świadomości, zachowaniu i wykształceniu okolicznych mieszkańców. To dzięki niemu poznali zdobycze czasów oświecenia, nauczyli się także pisać i czytać. A przede wszystkim żyć w świecie kiełkującego kapitalizmu. Co ciekawe, Brzostowski – mimo, że był posiadaczem ziemskim i hrabią – jest przez wielu uznawany za protoplastę działacza socjalistycznego. Jak budował swoją Rzeczpospolitą Sztabińską?

Gazetkę „Głos Ekonomika” przygotowały dla Państwa – napisały, zredagowały i przypilnowały, aby wszystko było ok – uczennice Zespołu Szkół nr 5 im. Karola Brzostowskiego w Elku i praktykantki „Rozmaitości Elckich”.



Zuzanna KOPICZKO



Diana STRZAŁA



Patrycja TRYLONG

**Życzymy
miłej lektury!**



Fot. ZS Elk



Jesteśmy silni naszymi talentami

Brać szkolną z Zespołu Szkół nr 5 im. Karola Brzostowskiego w Elku to nie tylko pilni uczniowie, ale również ludzie poświęceni swoim rozlicznym pasjom. Poświęcenie i ciężka praca jest kluczowa do rozwijania talentów. Takie solidne podejście zawsze procentuje i owocuje sukcesami. Dlatego jesteśmy dumni z tych odniesionych przez nasze Koleżanki i Kolegów. Gratulujemy!



Czapki z głów przed Oliwią Gajewczyk!

Uczennica klasy 5LP na kickboxerskich Mistrzostwach Świata w Portugalii-Albufeira 2023, Oliwka zdobyła BRAZOWY MEDAL w formule K1 Rules! Oliwka w tym roku debiutowała jako seniorka na Mistrzostwach Polski, gdzie zdobyła dwa złote medale w formułach K1 Rules i Low Kick, dzięki czemu znalazła się w Kadrze Narodowej K1, następnie zdobyła srebro na Pucharze Świata w Budapeszcie. Gratulujemy Oliwii, jej rodzinie, trenerom z klubu Thor Szkoła Walki i selekcjonerowi Reprezentacji Polski mega sukcesu w sportach walki. Wszyscy jesteśmy z Ciebie dumni.

Gramy w szachy i zachęamy do Królewskiej Gry!

Dotychczas udało nam się przeprowadzić pięć turniejów szachowych, w których średnia liczba uczestników wyniosła



niespełna osiemdziesiąt!!! - młodych, ambitnych, inteligentnych, zaangażowanych pasjonatów gry. W dniu turnieju finałowego zostaną nagrodzeni zwycięzcy Ligi Szachowej w kategorii dziewcząt i chłopców, a także wyłoniony zostanie Mistrz i Mistrzyni Powiatu Elckiego w Szachach Szybkich spośród 30 uczniów i 10 uczennic z sześciu szkół ponadpodstawowych Powiatu Elckiego.

Uroczystość wręczenia dyplomów stypendystom Prezesa Rady Ministrów w Elku.

Gratulujemy Julicie Lempieckiej z klasy 5EP oraz jej rodzicom otrzymania stypendium Prezesa Rady Ministrów!

REKLAMA



Little Thai

Thai restaurant & sushi bar

zapraszamy

nd- czw 12:00-20:00
pt- sob 12:00- 21:00

także na dowóz





Podróże, życie i kuchnia: rozmowa z Wizjonerem

W rozmowie z Dyrektorem Maciejem Karanowskim przedstawiamy światopogląd na sprawy nie tylko w kwestiach edukacyjnych, ale także zagębiamy się w pasje podróżnicze i przeżycia. Jego podróże do USA i na lotwę stały się nie tylko oknem na świat, lecz także progresem systemu edukacji. Pokazujemy, że zarządzanie szkołą to nie tylko zadania administracyjne, ale również pasja, wizja i zaangażowanie w rozwój uczniów oraz otaczającej społeczności.

— Czy lubi pan podróżować?

— Lubię podróżować, tę pasję zaszczerpiła we mnie moja żona, która po prostu lubi jeszcze bardziej ode mnie zwiedzać i odkrywać to co nowe. To też rozwija człowieka. Uczy wielu doświadczeń, sprzyja poznawaniu nowych ludzi... Gdy jedzie się do takiego kraju, w którym dominują złe opinie, często okazuje się, że to wszystko kłamstwo. Kiedy tam przyjeżdżasz spotkasz fajnych, sympatycznych ludzi, z którymi można porozmawiać. Jeszcze mam w planach trochę podróży, aby czas pozwolił.

— Jaka jest, według pana, najsmaczniejsza potrawa?

— Myślę, że i tu nie będę ukrywał: schabowy, ziemniaczek i kapusta. Wszystko co serwuje kuchnia podlaska. Kartacze, babki ziemniaczane i tak dalej. To co daje dla człowieka siłę. Ostatnio będąc w Grecji akurat były żeberka podane przez górali greckich.

— Czy podróże miały wpływ na pana podejście do zarządzania szkołą?

— Myślę, że tak. Pierwsza podróż jaką odbyłem w swoim życiu, jeszcze jako młody człowiek, była podróżą do Stanów Zjednoczonych. Byłem tam dwukrotnie. Miałem okazję zobaczyć, jak funkcjonuje system edukacji, bo moja siostra cioteczna akurat uczyła się w tamtejszym college'u. Także mogłem zobaczyć, jak to wygląda, jak zachowują się uczniowie, jak zachowują się profesorowie, nawet jak jest zarządzana szkoła, czyli jak sekretariat funkcjonuje. Chciałbym również powiedzieć, że pracując tutaj a nie będąc jeszcze dyrektorem miałem możliwość bycia na Łotwie w szkole i tam też zobaczyliśmy inne podejście. Lekcje odbywają się w wagonie kolejowym, gdzie szkoła ma kino 7D, gdzie mogą uczniowie przeżywać. Był tam zawód technik transportu kolejowego, który na żywo, inaczej wirtualnie, prowadząc pociąg, siedzi i odczuwa. Tam nauka odbywa się cztery dni, jeden dzień jest przeznaczony na szkolenie dla nauczycieli i kadry pedagogicznej.

NOWE KIERUNKI, MURAL I INNOWACJE: ROZMOWA O NASZEJ SZKOLE

— Jakie są oczekiwania dotyczące komunikacji między uczniami, nauczycielami i rodzicami?

— W naszej szkole stawiamy bardzo mocno na komunikację, motywację i wzajemny szacunek. Nasze trzy podmioty, które działają: pierwsze to uczniowie, którzy są dla nas najważniejsi, później są nauczyciele i rodzice. Oczywiście, występują założenia tej komunikacji co powoduje pewne problemy, które wspólnie staramy się rozwiązywać. Także ogólnie nie przeszkadzamy a pomagamy sobie pracować, uczyć się. Szkoła, według takiej mojej wizji, chciałbym by była dobrym i fajnym dodatkiem do życia dla młodego człowieka, który tutaj przychodzi na pięć lat.

— Czy jest planowane wprowadzenie nowych kierunków kształcenia?

— Okej, na pewno tak. I to tego, co jest teraz modne, czyli sztuczna inteligencja. Chcę iść w tym kierunku, okiełznać go. Sprawić, żeby móc wyciągać jak najlepsze efekty za pomocą sztucznej inteligencji. Chcemy się tego nauczyć i poznać jej możliwości. Nowe kierunki są planowane, a myślałem konkretnie nad trzema: technik fotografii i multimediów, technik programista i technik robotyki. Bo skoro mamy technika reklamy, technika informatyka, logistyka i ekonomistę, czyli to wszystko co zaraz będzie używało sztucznej inteligencji albo już używa, to do tego chcemy dorzucić inne zawody. Stanie się to może w tym roku albo może w przyszłym.



foto: redakcja

— Czy znamy przybliżony termin powstania muralu skrzydeł?

— Aktualnie szukamy wykonawcy, który by tego się podjął, no i oczywiście sponsora. Jeśli będzie sponsor i wykonawca/ artysta, no to myślę, że tutaj na schodach będzie to wykonane. Przepuszczam, że w przyszłym roku.

BOISKO, O KTÓRYM MARZYLIŚMY PRZEZ 50 LAT

Jak wszyscy wiemy, aktywność fizyczna jest istotnym elementem w życiu każdego człowieka. Wpływa nie tylko na rozwój kondycji, ale pomaga również w utrzymaniu jak najlepszego zdrowia. Regularne ćwiczenia przynoszą wiele korzyści. Poprawiają między innymi koncentrację, pamięć oraz zdolności poznawcze, czyli to, co jest niezbędne do codziennego funkcjonowania.

Najważniejszą kwestią jest jednak psychika. To właśnie ruch poprawia krążenie, pobudza organizm i uzupełnia nas w zestaw świeżych endorfin, dzięki którym czujemy się lepiej. Oczyszczenie umysłu poprzez bieg lub jakąkolwiek inną pracę siłową mięśni pomaga nam odłączyć się od stresogennych czynników i spojrzeć na sprawy z dystansem.

W szkołach również nie zapomina się o sporcie. Określona ilość godzin w tygodniu ma na celu uwzględnienie wyżej wymienionych aspektów. Kształtowanie zdrowych nawyków u młodych ludzi to bardzo ważna rzecz, która ma zapobiec

różnego rodzaju chorobom, ukazanie integralnej strony zdrowego stylu życia oraz być może, zainicjowanie zainteresowania różnymi dziedzinami sportu.

Technikum ekonomiczne nr 5, nie jest odłączone od tej zasady. Szkoła cieszy się naprawdę profesjonalną kadrą nauczycieli, świeżo wyremontowaną salą oraz zadbanym sprzętem sportowym, który pomaga uczniom w rozwoju.

Dlatego, niejednego uszczęśliwił fakt, że marzenie w końcu stało się rzeczywistością. Już niedługo społeczność szkolna będzie mogła korzystać z nowego boiska.

— Boisko w zasadzie ma powstać na wiosnę — informuje dyrektor technikum ekonomicznego w Elku, Maciej Karanowski. — Projekt jest realizowany. W użytku będzie tylko i wyłącznie dla uczniów szkoły oraz bursy, z którą współpracujemy.

Należy podkreślić istotę tego wydarzenia. Jak się okazuje, szkoła czekała na wcześniej wspomniane boisko zeszło pięćdziesiąt lat, czyli od 1977 roku. Będzie to zatem pierwsze takie miejsce, dzięki któremu szkolni uczniowie będą mogli znacznie pogłębić swoje zainteresowania sportowe i spędzać czas na świeżym powietrzu.

Niespodziankom nie ma końca. Dyrektor wspomina również o sprawie dotyczącej słowni, która ma powstać na tyłach szkoły.

— Siłowni zewnętrznej nigdy nie mieliśmy. Aktualnie jej budowa kończy się, a jeżeli pogoda pozwoli, będzie to jak najszybciej.



Marek Chojnowski: Stróż Tradycji i apostoł Dialogu

WYWIAD POŚWIĘCONY JEST STAROŚCIE POWIATU EŁCKIEGO – PANU MARKU CHOJNOWSKIEMU – SAMORZĄDOWCOWI, KTÓRY PO DZIŚ DZIEŃ WZBUDZA CIEKAWOŚĆ I INSPIRUJE DO WALKI O WYMARZONĄ PRZYSZŁOŚĆ.

— Powiem może prostą rzecz, ale dla mnie najważniejszą — rozpoczyna. — Jak chcę coś zmienić, to nikt za mnie tego nie zrobi. Bo nawet jeżeli, ktoś coś zrobi, nie będzie to to, czego w pełni oczekuję.

WZIĄŁ SPRAWY W SWOJE RĘCE

W odpowiedzi na nasze proste, ale istotne pytanie: dlaczego został starostą, Pan Marek Chojnowski odpowiada:

— *Były pewne sprawy lokalne dotyczące mojego osiedla. Chociażby takie, które spowodowały, że zaangażowaliśmy się społecznie w działalność związaną z samorządem. Od paru ładnych lat udaje nam się to wszystko spinać i robić. Czwierć wieku, dobrze kojarzę? Na tej zasadzie, Dobro Wspólne powstało w 1997, rok czy półtora roku przed wyborami. Wtenczas powstawały powiaty, czyli to już ponad 25 lat.*

Z MUZYKĄ W SERCU I DUSZY

Nietrudno dostrzec, że w życiu naszego starosty przewija się szczególnie zamilowanie do muzyki. Jak sam zaznaczył, w swojej młodości, uczęszczał na lekcje gitary:

— *Cztery klasy szkoły muzycznej, piątej nie skończyłem. Dalej był świat zbyt interesujący i dużo innych zajęć było ciekawszych niż chodzenie do szkoły muzycznej. Żałuję tak naprawdę, bo szkoda trochę. Ale z drugiej strony nie ma co. Trzeba iść dalej.*

Nic jednak nie stanęło mu na drodze, aby jakiś czas później powrócić do swoich zainteresowań:

— *W tej chwili, przez niemal dekadę, najważniejszym muzycznym wydarzeniem w Ełckim Centrum Kultury jest zespół Gospel. Grupa liczy ponad dwadzieścia osób, gdzie zgodnie z nazwą wykonujemy utwory gospel – słowo Boga. W przyszłym roku będziemy obchodzić jubileusz. Sam już to od lat dziewięćdziesiątych, przygrywam na gitarze w różnych grupach kościelnych.*

Jak wspomina Pan Chojnowski, muzyka od zawsze odgrywała istotną rolę w jego codzienności:

— *Lubię sobie posłuchać muzyki. Jeden z moich ulubionych kawałków to „Paryżanka” Gary’ego Moore’a. Utwór ten stanowił mój kiedyśniejszy dzwonek. A tak, to lubię wszystko. Od muzyki klasycznej, łącznie z Mozartem, Bachem. W zasadzie mówię, muzyka dla mnie każda jest dobra. Zresztą „Voice’a” oglądam i patrzę fajnie dzieciaki śpiewają, normalnie rewelacja. Mają ten ton młodzieży, dobrze są takie programy są, które mogą wydobyć ten talent, prawda?*

KRAWACIARZ DELUXE!

Przy rozmowie ze starostą trudno było nie zwrócić uwagi na wyróżniający się element garderoby - innowacyjny krawat, których ma w zanadrzu już ponad pięćset. Zapytany o preferencje, udzielił następującej odpowiedzi:

— *Kolorowe, kwieciste, różne i dziwne. Mam nawet taki, na które wszyscy patrzą dziwnie, ale takie rzeczy są mocno nowatorskie. Wyróżniające się. Chociaż mam też i takie jednolite, klasyczne z jedynym wzorem. Powiem tak, w zasadzie musi być ładny. To jest podstawa. Krawat ma przyciągnąć wzrok. Pięć lat temu zrobiliśmy dwa krawaty powiatowe. Był okazynie jako pamiątkowy gadżet.*

Tak się składa, że 22 listopada Pan Marek świętował swoje 65-te urodziny, także z tego miejsca chciałybyśmy złożyć nasze redakcyjne życzenia - Panie Starosto! Wszystkiego najlepszego - dużo zdrowia, wiecznego uśmiechu i mnóstwo dobrej muzyki i jakościowych „zwisów męskich eleganckich”. Pozdrawiamy!

autor: Zuzia / Diana / Patka



Podejmowane decyzje i działania wpływają na codzienne życie mieszkańców, kształtując jednocześnie perspektywę rozwoju regionu.

W niniejszym wydaniu postanowiliśmy się bliżej przyrzeć sylwetce i pasji, kluczowej postaci, która odgrywa istotną rolę w formowaniu tożsamości naszej wspólnoty. Przed Państwem Starostwa Powiatu Ełckiego Pan Marek Chojnowski!





„POKAŻ, GDZIE CZYTASZ!” – KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY!

To hasło szkolnego konkursu fotograficznego zorganizowanego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025.



BIBLIOTEKA OTRZYMAŁA 39 ZDJĘĆ, W TYM 8 POZAKONKURSOWYCH. PRYZNANO 5 NAGRÓD I 3 WYRÓŻNIENIA.

I miejsce Marika Bazych z klasy 3R
II miejsce ex aequo Gabriela Krysińska z klasy 2L1 i Anna Strykowska
III miejsce ex aequo Amelia Wiśniewska z klasy 4LP i Nataniel Bogdziewicz z klasy 3R
Dwa wyróżnienia za zaskakujące miejsce: Zuzanna Kopiczko z klasy 3R i Julita Łukowska z klasy 2R
oraz wyróżnienie za przesłanie: Natalia Danowska z klasy 3R.

Zwróćcie uwagę, jak z tych zdjęć świeci słońce. Już niedługo wróci, za jakieś pół roku!

REKLAMA

PEPE Pizza

fb.com/pizzapepeelk

Etk, Wojska Polskiego 51

☎ 516 121 612 www.pizzapepe.pl zamów online!

American Chicken™

fb.com/americanchickenelk

Etk, Wojska Polskiego 51

☎ 500 010 203 www.americanchicken.pl zamów online!



PERŁY W KORONIE NASZEJ MAŁEJ OJCZYZNY



RUINY ZAMKU NA WYSPIE W ELKU

W odległych czasach na wysepce Jeziora Elckiego powstała pierwsza strażnica Jaćwingów. Krzyżacy wzniesli tam w latach 1398-1406 zamek, którego budowę nadzorował ówczesny komtur, późniejszy Wielki Mistrz Zakonu – Ulrich von Jungingen. Obiekt połączył z lądem drewniany most zwodzony. Zamek miał istotne znaczenie strategiczne oraz dawał dobre zabezpieczenie okolicznej ludności. Został wkrótce (w 1410 r.) zburzony przez wojska polskie pod wodzą Władysława Jagiełły, ale niebawem go odbudowano. Po sekularyzacji zakonu w 1525 roku elcki zamek stał się siedzibą starosty, potem także sądów. Duży pożar w 1833 roku wymusił remont, który zmienił zasadniczo wygląd dawnej warowni, zaadaptowanej na więzienie. W XIX wieku wyspę połączono z lądem groblą, czyniąc ją półwyspem. Od 1913 r. na wyspę zamkową na Jeziorze Elckim prowadzi most z zachowanymi do dziś pozostałościami po oświetleniowych lampach gazowych. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, Elk, ul. Zamkowa, 19-300 Elk.



KOŚCIÓŁ KATEDRALNY W ELKU

Kościół Katedralny w stylu neogotyckim pw. Św. Wojciecha Biskupa i Męczennika – wybudowany w latach 1893-1895 przy ulicy Kościuszki, dawniej zwanej Yorckstrass. Świątynia została konsekrowana w październiku 1903 roku. Od 1992 r. kościół pw. Świętego Wojciecha Biskupa i Męczennika został podniesiony do godności Katedry Diecezji Elckiej, a od maja 1994 roku kościół pełni funkcję Sanktuarium Diecezjalnego Matki Boskiej Fatimskiej. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, Elk, ul. Kościuszki 16.



WIEŻA WIDOKOWA W STARYCH JUCHACH

Punkt ten położony jest około 700 m od centrum Starych Juch. Aby dostać się tam trzeba wybrać drogę do Zelek (ulica Mazurska). Szosa pnie się coraz bardziej stromo pod górę. Około 300 m od granicy miejscowości, na szczycie wzniesienia ukazuje się piękny widok na Stare Juchy (patrzac w dół szosy) i na jezioro Jędzelewo (na szczycie wzniesienia, patrząc na prawo w kierunku wędrówki). Miejsce to rekomendował już dr Mieczysław Orłowicz, znany przedwojenny polski krajoznawca i propagator turystyki, na łamach wydanego w 1922 roku „Ilustrowanego przewodnika po Mazurach Pruskich i Warmii”. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Stare Juchy, Stare Juchy, 19-330 Stare Juchy.



DWOREK Z PARKIEM W STRADUNACH

Dworek ten powstał w latach 1919/21. Budynek ten nawiązuje do stylu dworskiego na Mazurach, a powierzchnia tego obiektu wynosi 1200 m². Materiał użyty do budowy tego obiektu to cegła i kamień. Twórcą tego obiektu był Alfred Schulz. Posesja jest otoczona malowniczym parkiem ze starodrzewiem, park ten graniczy z rzeką. Stylowo odrestaurowane wnętrza zachowały klimat Prus Wschodnich z końca XIX wieku. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, Straduny, 19-325 Straduny.



MUZEUM „KROPKI WODY” W WIEŻY CIŚNIEŃ W ELKU

W muzeum można obejrzeć ekspozycję związane z wodą. Stare pompy strażackie, gaśniory czy butelki. Na ścianach powieszono fotografie starego Elku z przełomu XIX i XX wieku. Muzeum Kropki Wody znajduje się w elckiej Wieży Ciśnień. Na placu przy wieży stoją pompy i urządzenia przeciwpożarowe z dawnych czasów.

Nowoczesnego systemu wodociągowego Elk doczekał się bowiem dopiero w czasach Edwarda Gierka czyli w latach 70. ubiegłego wieku. Wodę pozyskiwano z sześciu studni głębinowych zlokalizowanych w lesie, ok. 4 km od Elku, a następnie gromadzono w zbiorniku retencyjnym. Stąd tłoczono ją siedmiokilometrowym przewodem właśnie do tej wieży, gdzie była wnoszona na maksymalną wysokość, aby nabrała odpowiedniego ciśnienia i poprzez 30-kilometrową sieć rozdzielczą popłynęła do 80% elczan. Z wieży korzystano przez osiemdziesiąt lat, do czasu, gdy w latach 70-tych wybudowano nowoczesny system wodociagowy. Dzięki nocnemu oświetleniu obiekt wygląda atrakcyjnie również po zachodzie słońca. Przed muzeum stoi skarbonka. Każdy może zwiędzić to miejsce uiszczając drobny datek na rzecz Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej w Elku. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, Elk, ul. 11 Listopada 2, 19-300 Elk.

zowanych w lesie, ok. 4 km od Elku, a następnie gromadzono w zbiorniku retencyjnym. Stąd tłoczono ją siedmiokilometrowym przewodem właśnie do tej wieży, gdzie była wnoszona na maksymalną wysokość, aby nabrała odpowiedniego ciśnienia i poprzez 30-kilometrową sieć rozdzielczą popłynęła do 80% elczan. Z wieży korzystano przez osiemdziesiąt lat, do czasu, gdy w latach 70-tych wybudowano nowoczesny system wodociagowy. Dzięki nocnemu oświetleniu obiekt wygląda atrakcyjnie również po zachodzie słońca. Przed muzeum stoi skarbonka. Każdy może zwiędzić to miejsce uiszczając drobny datek na rzecz Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej w Elku. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, Elk, ul. 11 Listopada 2, 19-300 Elk.



GÓRA PIASKOWA W STARYCH JUCHACH

W Starych Juchach nad brzegiem jeziora Jędzelewo wznosi się prawdziwa piaskowa góra. Widok niemal jak ze środka pustyni i właśnie ta masa piachu jest wspaniałym miejscem widokowym na panoramę Starych Juch i akwen Jędzelewa. Aby to obejrzeć niestety trzeba się na górę piachu po prostu wdrapać. Jednak warto, właśnie dla wspaniałych widoków mazurskiej przyrody. Widok ten należy do najpiękniejszych na Mazurach, tak opisywał to dr Mieczysław Orłowicz, znany przedwojenny polski krajoznawca. Obecna góra powstała za czasów istnienia Państwowych Gospodarstw Rolnych, kiedy to w tym miejscu istniała żwirownia i wydobywany był piasek. Po upadku żwirowni pozostała wysoka hałda piachu. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Stare Juchy, Stare Juchy, 19-330 Stare Juchy.



KOŚCIÓŁ W OSTRYMKOLE

Kościół powstał w miejscu spalonej w 1656 roku przez Tatarów ewangelickiej świątyni. Dzisiejszy, barokowy wygląd pochodzi z czasu odbudowy kościoła, to jest z 1667 roku. Ta drewniana świątynia, obecnie rzymskokatolicka, kryje w swojej konstrukcji wiele ciekawostek. Szczególnie cenne są empyry wbudowane po obu stronach nawy, chór, skrócone kolumny w barokowym ołtarzu głównym, kapitele korynckie, ambona z 1690 roku barokowe organy z 1799 roku oraz XVIII-wieczny anioł chrzcielny. W kościele znajduje się także tablica z 1700 roku upamiętniająca zapoczątkowanie wiary ewangelickiej na terenie obecnej gminy Prostki. Ciekawostką jest również świecznik z głową jelenia. Na terenie posesji rośnie znacznych rozmiarów dąb, będący pomnikiem przyrody. Jego wysokość szacuje się na około 30 metrów i pierśnice 5 metrów. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Prostki, Ostrymkół, 19-335 Prostki.



KOŚCIÓŁ W STRADUNACH

W Stradunach warto zobaczyć wybudowany w latach 1736-1738 kościół o barokowym wystroju. Świątynia stoi na miejscu wcześniejszego kościoła drewnianego. Prawdopodobnie był częścią kompleksu zamkowego zbudowanego w tym miejscu przez Krzyżaków w XV w. W środku zabytkowe organy z XVIII wieku, płyty nagrobne miejscowych rodów szlacheckich z XVI i XVII wieku oraz obraz „Ukrzyżowanie” wykazujący wpływ szkoły Albrechta Dürera. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, 19-300 Straduny, ul. Kopernika 1.



KOŚCIÓŁ W GRABNIKU

Nazwa miejscowości pochodzi od staropruskiego słowa „grabnis” oznaczającego drzewo buk. Drewniany kościół został wzniesiony w latach 1565-1566. Podczas najazdu w połowie XVII wieku Tatarzy spalili wieś, ale kościół ocalał. Z biegiem lat został on rozebrany. Z pierwotnej budowli pozostały fundamenty i podpiwniczenie wieży. Na tychże fundamentach w 1865 roku postawiono nowy, obecnie istniejący kościół. W XIX i na początku XX wieku znajdowały się w nim między innymi dwa dzwony z lat 1661-1686, zabrane przez wojska niemieckie podczas I wojny światowej. Dziś kościół zachwyca nietypowym sklepieniem, warto zobaczyć zabytkowe organy z XVIII wieku autorstwa Jahanna Christopha Ungefunga, odnowione w 1810 roku. Obok kościoła znajduje się obelisk w formie dużego betonowego walca, upamiętniający ofiary I wojny światowej. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Stare Juchy, Grabnik, Grabnik 11, 19-330 Stare Juchy.



SŁUP GRANICZNY W PROSTKACH

Pomiędzy Prostkami a wsią Bogusze, nad rzeką Elk, stoi pochodzący z 1545 r. słup graniczny. Znajduje się on 200 metrów w prawo od Szlaku Papieskiego „Tajemnice Świata”, w stronę brzegu Elku. Warto zobaczyć ten cenny i unikalny obiekt, który przypomina wyglądem murowaną kapliczkę. Wzniesiono go w pobliżu brodu na rzece Elk, w miejscu, gdzie zbiegały się granice Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Prus Książęcych. Opatrzony herbami Litwy i Prus oraz tablicą z łacińskim napisem, informował o przebiegającej w tym miejscu granicy pomiędzy ziemiami władców: Zygmunta Augusta i Albrechta Hohenzollerna. Aby dotrzeć do słupa z Prostek, należy koło kościoła skręcić wulicę prowadzącą na wschód, w stronę rzeki. Około 0,5 km dalej przejeżdża się przez most na drugi brzeg Elku, po czym skręt w prawo, w drogę gruntową. Jeszcze 1,2 km przez las z towarzyszeniem znaków zielonego szlaku pieszego i odchodząca w prawo żwirowa alejka na poboczu doprowadza do celu. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Prostki, Prostki, 19-335 Prostki.



CMENTARZ WOJENNY Z I WOJNY ŚWIATOWEJ W BARTOSZACH

Punktem wyjścia przy zakładaniu cmentarza wojennego w Bartoszech był niewielki cmentarz z okresu I wojny św. tzw. „Golgota Prus Wschodnich”, na którym spoczywało 84 żołnierzy niemieckich. W roku 1999 władze polskie przekazały Volksbundowi 5 hektarowy teren pod budowę cmentarza dla żołnierzy poległych na Warmii i Mazurach oraz w rejonie Białegostoku. W roku 2001 zakończono prace budowlane przy tym obiekcie. Trzy duże, z daleka widoczne krzyże na cmentarzu z I wojny św. dominują nad całym obiektem. Na wzniesieniu, na które prowadzą schody, znajdują się kwatery dla żołnierzy poległych w czasie II wojny św. oznaczone grupami symbolicznych krzyży. Na kamiennych stelach umieszczone są nazwiska zmarłych. Alejki oraz ogrodzenie z naturalnego kamienia odwołują się do architektury Prus Wschodnich i wtapiają się harmonijnie w krajobraz. Dalsze pochówki na tym cmentarzu będą kontynuowane przez najbliższe lata. W pewnych odstępach czasowych nazwiska żołnierzy będą stopniowo umieszczane na stelach. Do chwili obecnej na cmentarzu tym miejsce swego ostatniego spoczynku znalazło ponad 13 tysięcy niemieckich poległych. Otwarcie i poświęcenie cmentarza odbyło się dnia 9 sierpnia 2003 r. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Elk, Bartosze, 19-300 Elk.



PAŁAC W GOLUBIACH

W Golubiach, najstarszej wsi na obszarze obecnej gminy Kalinowo, znajduje się piękny zabytkowy pałac z parkiem. W końcu XIX wieku był to obiekt bardzo nowoczesny. Oprócz pałacu i parku znajdowały się tu stajnie, obora, elektrownia i studnia głębinowa z doskonałą wodą, którą rozprowadzano po całym gospodarstwie. Jego właściciel, hrabia Stillfried, opuścił majątek nagle w 1928 roku i ślad po nim zaginął. Po wojnie pałac przechodził różne koleje losu, obecnie jest własnością prywatną, chętnie udostępniany zwiedzającym. Ponoć Litwini, wracający zimą 1411 roku spod Grunwaldu, przeprawiali się po zamrożonej tafli Jeziora Golubskiego. Ciągnęli za sobą zdobyczne działa. Jedno z nich przełamało lodową tafnię i zatoniło wraz z ludźmi i końmi. Każdej mroźnej zimy słychać podobno, jak załamuje się lodowa tafla, parszając przerażone konie, a z głębin jeziora dobiega metaliczny stukot. Od kilku lat różne ekipy nurków uporczywie poszukują zatopionego działa, dając wiarę półlegendarnym przekazom. Lokalizacja – Województwo warmińsko-mazurskie, powiat elcki, gmina Kalinowo, Golubie, 19-314 Kalinowo.